

KONFERENCJA INSTRUKTORSKA CHORĄGWI WIELKOBRYTYJSKICH

Instruktorzy i instruktorki obu chorągwi harcerskich w Wielkiej Brytanii zjechali się do centralnej stacji, Fenton podczas weekendu 26-28 stycznia. Stacja Fenton jest coraz piękniej zagospodarowywana. Wszędzie jest schludnie i czysto, ale niestety zimno. A wszyscy obecni dołożyli starań, aby zostawić ją równie pięknie wysprzątaną. Uczestnicy konferencji przyjechali z całej Wielkiej Brytanii od szkockiego Perth począwszy, po południe Anglii i jak zawsze, przy takich okazjach, było radośnie i wesoło.

Większość obecnych to młode osoby, na co dzień pracujące na wysokich stanowiskach, umiejące podchodzić profesjonalnie do zagadnień, które były poruszane. Cieszy to, bo widać, że nie musimy się martwić o przyszłość naszej organizacji.

Konferencja była bardzo ważna, ponieważ omawialiśmy ważne przepisy państwowe i jak my mamy je wprowadzać w życie. Dla niektórych, troszeczkę starszych instruktorów, są one trudne do zaakceptowania, ale konieczne. Ważnym tematem była sprawa obecności odpowiedniej ilości osób dorosłych podczas zbiórek, wycieczek i obozów. Widzieliśmy w tym trudności, jako że wszędzie jest brak rąk do pracy, ale nawet zatwardziali przedstawiciele teorii, że dawniej nie było takich przepisów, widzieli konieczność zmiany nastawienia. Drugim tematem, nad którym się zastanawialiśmy jest sprawa oceny ryzyka i potrzeby zanotowania wyników tej oceny. Chodziło o ocenę każdego miejsca zbiórki, za każdym razem, kiedy się to miejsce używa oraz miejsca wycieczek czy obozów. Może się wydawać, że jeśli zbiórka jest, co tydzień w tym samym miejscu, wystarczy, że zbadało się jego bezpieczeństwo, tylko za pierwszym razem, ale tak nie jest. Zawsze może się zdarzyć że coś się zepsuło lub ktoś przypadkowo zostawił niebezpieczny przedmiot. Następnym tematem żywo dyskutowanym była sprawa koedukacyjnych gromad zuchowych i drużyn harcerskich. Dla niektórych instruktorów wychowanych w ZHP w Polsce obecność zarówno chłopców i dziewczynek w jednej jednostce jest normalna. A my, pracujący poza granicami kraju, jesteśmy wychowani w dawnych tradycjach organizacji i wyraźnym podziale na dwie osobne organizacje, żeńską i męską. Obecnie, jak powstają nowe jednostki harcerskie, często jest tylko jedna osoba mogąca prowadzić zajęcia (z pomocą rodziców, aby była wystarczająca, według zaleceń, ilość opiekunów). W takiej sytuacji dziewczynki i chłopcy mają wspólne zbiórki, ale potrzeba dążyć do jak najszybszego podziału. Poza tym, że jest różnica podejścia i tego, co bardziej bawi jednych niż drugich- a przecież harcerstwo wychowuje przez zabawę- to jest jeszcze kwestia, w której organizacji taka jednostka jest rejestrowana i ubezpieczana.

Często na spotkaniach instruktorskich dużo się mówi o pracy harcerzek i harcerzy, więc tym razem koncentrowaliśmy się nad pracą ze skrzatami, zuchami i w patrolach wędrowniczych, szczególnie w czasie, kiedy obchodzimy 100 lecie odzyskania niepodległości Polski i programy pracy łączą się z tym tematem. Instruktorzy obu chorągwi mieli też czas na osobne spotkania i dyskusje nad sprawami specyficznie dotyczącymi ich organizacji. Był także czas na zapoznanie się z postępem prac w naszej budującej się stacji St Briavels i stanem finansowym tego przedsięwzięcia. Czekamy z utęsknieniem na dokończenie budowy, wiedząc jak wspaniała będzie tam, w tym pięknym miejscu, stacja.

Oczywiście zawsze na takich zjazdach jest czas na rozmowy podczas posiłków i w innych wolnych momentach. Te rozmowy są równie wartościowe, co oficjalne zebrania, w budowaniu więzi, wzajemnego zrozumienia i przyjaźni. Panie z koła KPH z parafii Willesden, zadbały o smakowite posiłki, za co należy się im wielkie podziękowanie. Ponieważ kapelani harcerscy mieli inne obowiązki Mszę świętą dla nas odprawił ksiądz Edward, Polak, który urodził się w Anglii, należał w młodości do harcerstwa, był wyświęcony i pracuje w angielskiej diecezji. Spędził też z nami część kominka, podczas którego wszyscy wspaniale śpiewali, częściowo dzięki grze na gitarze i akordeonie dwóch naszych młodych, utalentowanych muzycznie instruktorów.

Małgorzata Zajązkowska hm